

Magdalena Ujma
(Opole)

KORONIARZE A LITWINI W ŚWIETLE LISTÓW LWA SAPIEHY Z LAT 1585-1594

Jednym z najważniejszych źródeł historycznych jest Metryka Litewska, której oryginały znajdują się w Moskwie, jednak w wersji mikrofilmowej jest ona dostępna także w Wilnie¹. Wadą litewskich ksiąg rejestrowych było jednak ich nieregularne prowadzenie. Dowodem troski o dokument może być między innymi polecenie wydane przez wojewodę wileńskiego Mikołaja Radziwiłła, z inspiracji wojewody witebskiego Stefana Zbaraskiego, aby do ksiąg *Metryki* zostały wciągnięte szczegóły jego transakcji majątkowej z 26 maja 1561 r.² W rzeczywistości często brak w nich wpisów, które powinny mieć tu miejsce, a ten stan rzeczy znajduje potwierdzenie w liście Lwa Sapiehy, wytykającego urzędującym wcześniej kanclerzom zaniedbywanie obowiązku wprowadzania dokumentów do Metryki: *A iż samego oryginału na Hreck nieboszczykowi kniaziu Zbaraskiemu wojewodzie trockiemu danego nie można należeć [...] to nie moja wina ale pierwszych panów pieczętarzów przede mną będących, albo tych komu to od Ich mości było poruczono, że do metryk niewpisowano, jakoż siła metryk tak za pieczętarstwa sławnej pamięci JM. Pana Ojca WXM. i też za pieczętarstwa pana ojca JM. Pana wojewody wileńskiego terazniejszego, w skarbie nie dostaje, czem ludziom potrzebującym z metryk spraw, dogodzić się nie może*³.

Obecność przedstawicieli nie tylko Korony, ale i Litwy w kancelarii królewskiej, jest faktem niewątpliwym. Wśród królewskich sekretarzy Zygmunta Augusta znajdo-

¹ Lietuvos valstybesistorijos archyvas w Wilnie (dalej: LVIA), f. 1519, op. 1 (XIV-1794).

² Vilniaus Universitetas Mokslinė Biblioteka (dalej: VUMB), f. 198-815, k. 1.

³ Lew Sapieha do Krzysztofa Radziwiłła 15 stycznia 1594 r. z Wilna, VUMB, f. 264, nr 1353, k. 123.

wali się między innymi starosta grodzieński Aleksander Chodkiewicz, pisarz królewski w kancelarii litewskiej Michał Haraburda oraz wychowanek Radziwiłłów, Jan Walenty Jakubowski⁴. Za rządów ostatniego Jagiellona środowisko dworskie i kancelaryjne było ruchliwe. W ślad za monarchą przemieszczało się ono między Krakowem, Warszawą, Knyszynem, Tykocinem i Wilnem, niewątpliwie ułatwiając infiltrację wszystkich tych środowisk przez wpływy obu stron.

Przenikanie wpływów koronnych na Litwę stało się jedną z najistotniejszych kwestii poruszanych przez Lwa Sapiechę w listach pisanych do Krzysztofa Radziwiłła zwanego „Piorunem”⁵. Sapieha, uważany za jednego z najwybitniejszych litewskich mężów stanu, był przywódcą ugrupowania walczącego z Radziwiłłami birżańskimi o pierwszoplanowe znaczenie w księstwie⁶. Karierę urzędniczą zrobił szybko, do czego przyczynił się jego związek z Radziwiłłami. W 1581 r. był królewskim sekretarzem, cztery lata później awansował na podkanclerstwo, a w 1589 r. został nominowany na kanclerza⁷. Będąc osobą już w zaawansowanym wieku, otrzymał w 1623 r. województwo wileńskie, a dwa lata później buławę wielką litewską⁸. Syn Mikołaja Radziwiłła „Rudego”, wojewodzie wileński Krzysztof „Piorun”, rozpoczął natomiast swoje życie polityczne znacznie wcześniej. W 1567 r. otrzymał urząd krajczego i jeszcze za życia Zygmunta Augusta został podczaszym⁹. Ostatni z Jagiellonów zdążył jeszcze wręczyć mu 10 maja 1572 r. nominację na hetmaństwo polne (dworne)¹⁰. W omawianym przeze mnie okresie Radziwiłł był od 1579 r. kasztelanem trockim, w latach 1579-1585 podkanclerzem, od 1584 r. wojewodą wileńskim, a w 1589 r. otrzymał buławę wielką litewską¹¹. W życiu politycznym Wielkiego Księstwa Litewskiego dominowali właśnie Radziwiłłowie, czemu nie zdołali przeszkodzić Chodkiewiczowie. Pozycję tej ostatniej rodziny zajęli z czasem Sapiehowie, podejmując się rywalizacji z panami na Birzach¹².

W korespondencji między obydwoma politykami znalazła się wielokrotnie poruszana sprawa obejmowania dóbr ziemskich na Litwie i w Inflantach przez szlachtę koronną. Za panowania ostatnich dwóch Jagiellonów, na Litwie znalazły swoje siedziby niektóre

⁴ M. Korolko, *Seminarium Rzeczypospolitej Królestwa Polskiego. Humanisci w kancelarii królewskiej Zygmunta Augusta*, Warszawa 1991, s. 195, 205 i 206.

⁵ Wykorzystałam kopie tych listów przechowywane w VUMB, f. 264, nr 1353.

⁶ A. Rachuba, *Wielkie Księstwo Litewskie w systemie parlamentarnym Rzeczypospolitej w latach 1569-1763*, Warszawa 2002, s. 233.

⁷ *Urzednicy centralni i dostojnicy Wielkiego Księstwa Litewskiego XIV-XVIII wieku. Spisy*, oprac. H. Lulewicz i A. Rachuba, Kórnik 1994, s. 238.

⁸ *Ibidem*, s. 43.

⁹ *Ibidem*, s. 233.

¹⁰ *Ibidem*, s. 46.

¹¹ *Ibidem*, s. 233.

¹² A. Rachuba, *Hegemonia Sapiechów na Litwie jako przejaw skrajnej dominacji magnaterii w życiu kraju*, [w:] *Władza i prestiż. Magnateria Rzeczypospolitej w XVI-XVIII wieku*, red. J. Urwanowicz, przy współ. E. Dubas-Urwanowicz i P. Guzowskiego, Białystok 2003, s. 218.

ze znanych rodzin koronnych, na przykład Gostomscy czy Kmitowie¹³. Zjawisko to skrytykował ostro w 1550 r. Mikołaj Radziwiłł zwany „Rudym”: *Wszakoz, jeśli się co ponowi około unyi wm. będzie to nietajno od j. k. m., a ja też co będę mógł wm. rad oznajmnie. Raczysz mi wm. pisać około polaków, którzy gęsto i wszędy i w majętności łążą do nas, ja o to rozumu nie mam, a pogotowiu powagi, jakoby to hamować, jedno pana Boga proszę, aby to ich wniesienie do naszej ojczyzny raczył w dobrą obrócić, by nam nie przyszło w ziemi swej im służyć, bo zaprawdę wielkie są do tego początki*¹⁴.

Opinia publiczna na Litwie uważnie śledziła królewską politykę rozdawniczą za rządów Stefana Batorego. Niezadowolenie z jego decyzji wyraził z charakterystyczną dla siebie barwnością słowa właśnie Lew Sapieha, utyskując przy okazji na faworyzowanie przez króla własnych rodaków: *Ja też o małą rzecz prosiłem po panu wojewodzie trockim aliem nie otrzymał, pan bóg to wie jako człowiek może mieć serce do służb sadząc na szaniec certum pro incerto, jeno na Węgry służymy, siejem a żną nas dobrymi słowy z onych lepszą rzeczą odprawują. Przydzie podobno opatolić się żonką jaką, a sochy się jąć póki jeszcze kęs zagona wolnego stawa, bo pan bóg wie, żeć już ostatka nieśmiem na szaniec stawić, [...]widzę, że rychlej może kupić tu opatrzenie jakie Węgrzyna którego, niż je u króla wystużyć*¹⁵.

Trudno uznać opinię Sapiehy za subiektywną. Istotnie, nepotyzm, a także rozdawanie indygenatów polskich i dóbr ziemskich Węgom, między innymi dzieciom Gabriela Bekiesza, nie przyczyniało Batoremu zwolenników, także wśród Koroniarzy¹⁶. W późniejszym okresie rozgoryczenie panów litewskich wzmógł dodatkowo gniew królowej Anny Jagiellonki, która na początku panowania Zygmunta III oskarżyła ich o zagarnięcie klejnotów koronnych¹⁷.

Schyłek rządów Stefana Batorego upłynął pod znakiem „sprawy Zborowskich”, w którą Litwini nie byli bezpośrednio zaangażowani, ale jej echa napływające na Litwę wywoływały obawy przed polityką wewnętrzną monarchii. W listach Sapiehy można zauważyć zainteresowanie sprawami szlachty koronnej. Jedną z okazji sprzyjających temu było zagrożenie bezpieczeństwa ze strony banitów. Pisząc w grudniu 1584 r. swój list do

¹³ Ciekawostką jest odnalezienie w sporządzonych po starobiałorusku dokumentach poświęconych sprzedażom i zastawom dóbr różnych osób z lat 1553-1557, nazwisko Stanisława Stańczyka oraz jego brata Jakuba, w związku z dobrami Domylnicze, Pola i Dwowinniki („Zamena przez Jakuba imieniem domylnickim z bratom jeho Stanisławom na imenie laodenskoje”, LVIA, f. 1519, op. 1 (XIV-1794), s. 373; „Prodaż od Bartromieja Stanczykowicza bratu jeho Stanisławu czarty jeho imienia w Polach i Dwownikach” (ibidem, k. 304). Nie wiadomo jednak, czy chodzi tu o słynnego Stańczyka, szlachcica z urodzenia, a z pochodzenia Małopolanina. Julian Krzyżanowski nazwał go Wyssogotą, chociaż nazwisko najslynniejszego z polskich błaznów nie jest pewne (J. Krzyżanowski, *Błazen starego króla. Stańczyk w dziejach kultury polskiej*, [w:] idem, *W wieku Reja i Stańczyka*, Warszawa 1958, s. 328-405).

¹⁴ Mikołaj Radziwiłł do (prawdopodobnie) Mikołaja „Czarnego” Radziwiłła, Piotrków 12 VII 1550, k. 254.

¹⁵ Lew Sapieha do Krzysztofa Radziwiłła, Grodno 2 IV 1586, VUMB, f. 264, nr 1353, k. 18-18 ob.

¹⁶ J. Besala, *Stefan Batory*, Warszawa 1992, s. 410.

¹⁷ „Królowa zasię wszystkich nas złodziejmi poczyniła, że Litwa roskradła i po Auguście i po Stefanie wszystko, i klejnoty dlatego zostawili, aby je pokradli (król oskarżył Litwę, że nie wydała mu klejnotów), więc chce tego doczekać, że tak po śmierci naszej a żon i dzieci naszych będzie król brał to co my im za żywotów swych pokupujemy i posprawiamy, ale kto to wypisać może tę jej furią”) Lew Sapieha do Krzysztofa Radziwiłła, Kraków 7 VI 1588, VUMB, f. 264, nr 1353, k. 51 ob. Sapieha prosił Radziwiłła o dyskrecję, czyli nie ujawnianie tego listu.

Krzysztofa Radziwiłła, Sapieha opisał, doniesiony mu przez królewskiego sekretarza Konrada Krupkę-Przeclawskiego, przypadek uzasadniający podjęcie odpowiednich środków ostrożności: *Nowin tu teraz mało godnych wiadomości Wmści zwłaszcza z Polski, wszakże i o tych mam za to, że pan Krupka nie zaniechał teraz niedawno, szlachcica zacnego i dobrze mającego w Polsce niejakiego Grzywę zabito tym sposobem, gdy siedział u komina z żoną, w nocy niewiedzieć kto skradszy się do okna sadem z rusznicy postrzelił, spodziewają się na któregoś bannita ale za pewne nie wiedzą*¹⁸.

Pozostając pod wrażeniem kaźni Samuela Zborowskiego oraz walki politycznej, która rozpętała się po egzekucji dumnego banity, Sapieha scharakteryzował działania podjęte przez rodzinę skazańca: *W sprawie panów Zborowskich toż słychać co dawno, że się biorą na sejm jako na wojnę, jeno powiadają, żeby pan Chryzstoph nie miał być do Warszawy, ale gdzie bliżu Warszawy lieżeć, acz gdzieby tego potrzeba ukazała, tożby do Warszawy miał ujachać*¹⁹.

Jedną z reminiscencji wydarzeń związanych z konfliktem między Zborowskimi a Stefanem Batorym, były refleksje Sapiehy na temat preferencji politycznych króla. Dowodzi tego list napisany w 1585 r., którego treść odbiega od stwierdzenia Reinholda Heidensteina, jakoby powodem częstych pobytów Batorego na Litwie była życzliwość jej mieszkańców, którzy: [...] *do wszystkich jego zamysłów wykonania z uprzejmą chęcią doprowadzali*²⁰. W rzeczywistości decyzje Batorego budziły niejednokrotnie wiele kontrowersji: *Byłem przytym, kiedy król JM odprawował pana Pękoślawskiego [Stanisław Pękoślawski, komisarz generalny w Inflantach] do Inflant i słyszałem kiedy wspomniał, że pisał król JM do Waszmość Pana prosząc, abys Wmć jeszcze w Inflanciech zetrwać raczył, a gdziebyś WMć niechciał, tedy onemu król JM rozkazać raczył, aby już na miejscu Wmć został i w Rydze najczęściej przemieszkował. Wiem ci żeć Wmści radzić niepotrzeba jako temu, którego pan Bóg między tysiącami inszych rozumem i baczeniem opatrzyć raczył, przeto ja jako prostak radzić nieśmiem [...] żałuję tego serdecznie, że WMć taki sumpt odnieść raczysz tam mieszkając a liedwie nie kto inszy rządzi [...]*²¹.

Sapieha przypominał ekspansywną politykę szlachty koronnej, której sprzyjał Batory: *Nuż urzędy litewskie jako odstrychniono, że zgoła nas niedopuszczą pytać się o tamtych sprawach nie jeno wiedzieć o nich, wydarto nie mocą, nie prawem*²². Rozdźwięki między Koroniarzami a Litwinami stały się przedmiotem wielu dyskusji także za panowania Zygmunta III Wazy, a dotyczyło to między innymi urzędów kościelnych. W 1591 r. jeden z takich konfliktów został spowodowany powierzeniem biskupstwa krakowskiego dotychczasowemu biskupowi wileńskiemu Jerzemu Radziwiłłowi. Zwolnione miejsce w Wilnie przypadło biskupowi łuckiemu Bernardowi Maciejowskiemu. Kulisy tej sprawy, pozornie

¹⁸ Lew Sapieha do Krzysztofa Radziwiłła, Grodno 24 XII 1584, ibidem, k. 13.

¹⁹ Ibidem.

²⁰ Cyt. za: S. Grzybowski, *Jan Zamoyski*, Warszawa 1994, s. 180.

²¹ Lew Sapieha do Krzysztofa Radziwiłła, Przedborz 12 III 1585, VUMB, f. 264, nr 1353, k. 16 ob.

²² Ibidem.

mogącej wydawać się realizacją sprawiedliwej zasady wprowadzania na urzędy koronne Litwinów, a na urzędy litewskie Koroniarzy, są znane. Objęcie przez Radziwiłła biskupstwa krakowskiego miało odwrócić jego uwagę od wydarzeń w księstwie i osłabić pozycję tej rodziny, natomiast awans Maciejowskiego miał na celu przyzwyczajenie Litwinów do obejmowania urzędów litewskich przez Koroniarzy²³.

Innym przedmiotem sporów między Koroną a Litwą były Inflanty, co dawało kolejną okazję do krytykowania, propapieskiej zresztą, polityki Batoiego. Jak ujął to Jerzy Besala, panowie koronni oczekiwali administracyjnego połączenia Inflant z Rzeczpospolitą, urzędów i dóbr inflanckich, natomiast Litwinom chodziło o rzeczywistą władzę nad tą ziemią, dość iluzorycznie wcieloną w 1561 r. do Korony. Jej gubernatorem w latach 1566-1578 był Jan Hieronimowicz Chodkiewicz. Za dyskusyjny uznano późniejszy plan Batoiego, aby urząd ten otrzymał Jan Zamoyski. Ostatecznie obdarzony nim został wspomniany już wyżej kardynał Jerzy Radziwiłł²⁴.

Obie strony, zarówno koronna, jak i litewska, prześcigały się w doborze przekonujących argumentów. Sapieha podkreślał większe zasługi swoich rodaków w wojnach o Inflanty: [...] *niewiedzieć jako tę ziemię inflancką narodowi litewskiemu, do której Poliak groszem nie przyczynił od kilkudziesiąt liath jak się jeno wojna z Inflianty zaczęła, aż teraz dopiro ku skończeniu kiedy przyszło, toż pan Poliak zamki odbierać te, które za nasze Łuki, Zawolocz, Cholmy et id genus wyfrimarczone, a my tota nocte laboravimus et nihil cepimus natożywszy na to nie jeno wszystkie skarby litewskie alie zgoła ziemię litewską dla tej ziemi inflanckiej broniąc jej zgubiwszy i wyniszczywszy*²⁵.

Innego zdania był Jan Zamoyski, który twierdził stanowczo i bardziej lapidarnie: *Inflanty odzyskane krwią moją i moich towarzyszy broni [...] choćby nikt się nie sprzeciwiał, ja jeden za wszystkich Inflant od Korony oderwać nie pozwolę*²⁶.

Przy całym swoim rozgoryczeniu, Sapieha kierował się zasadą daleko posuniętej ostrożności, ponieważ zdawał sobie sprawę z możliwości przechwycenia i politycznego wykorzystania korespondencji przez zauszników monarchy. Prosił swojego adresata o spalanie listu, przypominając o kulisach upadku rodziny Zborowskich: [...] *bo już też teraz bardzo radzi listów zawartych dostawają, a drugich dla nich niedawno czci odsądzono, chociaż tam nic takiego nie było coby gardło i cześć zastużyć miało*²⁷.

W wyniku polityki prowadzonej przez kolejnych monarchów, w grupie posiadaczy i użytkowników dóbr ziemskich w Wielkim Księstwie Litewskim pojawiały się znane nazwiska koronne. W czasach Zygmunta I Starego byli w tej grupie między innymi Kmitowie. Znany jest także dokument wojewody sieradzkiego Olbrachta Łaskiego,

²³ J. Rzońca, *Rzeczpospolita Polska w latach 1596-1599. Wybrane zagadnienia polityki wewnętrznej i zagranicznej*, Opole 1990, s. 67.

²⁴ J. Besala, op. cit., s. 395 i 402.

²⁵ Lew Sapieha do Krzysztofa Radziwiłła, Przedborz 12 III 1585, VUMB, f. 264, nr 1353, k. 17.

²⁶ Cyt. za: J. Besala, op. cit., s. 414.

²⁷ Lew Sapieha do Krzysztofa Radziwiłła, Przedborz 12 III 1585, VUMB, f. 264, nr 1353.

który w 1565 r. dokonał darowizny ziemi we włości januszpolskiej, co dowodzi zainteresowania potencjałem gospodarczym Litwy ze strony przedstawicieli magnaterii wielkopolskiej²⁸. Przykładem rodziny, której aktywność obejmowała zarówno Koronę jak i Litwę są Zbarascy, których uważano za potomków Fiodora Olgierdowicza Korybuta, syna Dymitra Korybuta, brata Władysława Jagiełły. Jerzy Zbaraski, którego rodzina była istotną częścią składową mapy genealogicznej Litwy, osiągnął zarazem najwyższą, świecką godność w Koronie czyli kasztelanę krakowską. Był także między innymi właścicielem Pilicy, w której zaplanował okazały zamek budzący podziw swoim włoskim założeniem architektonicznym. Była to budowla chętnie porównywana do rezydencji genueńskich²⁹. Zbarascy utrzymywali kontakty z najpotężniejszymi rodami litewskimi. Wojewoda trocki Stefan Zbaraski, małżonek kniahini Anastazji Michajłowny Mścisławskiej, podarował w 1582 r. wsie Kiermięły i Karedze Mikołajowi Krzysztofowi Radziwiłłowi „Sierotce”³⁰.

Powodzeniem zakończyły się również starania kasztelana gnieźnieńskiego i hetmana nadwornego koronnego Jana Zborowskiego, w którego posiadaniu znalazła się Wołpa w województwie nowogrodzkim. Swoje wpływy na Litwie umocnił dzięki małżeństwu córki Krystyny ze stolnikiem Janem Hieronimowiczem Chodkiewiczem, zawartemu w 1559 roku³¹. W związku z tym wydarzeniem, pojawiła się w 1562 r. w Metryce Koronnej kwitacja z wyprawy danej Krystynie Chodkiewiczowej³², a także zapis dokonany z jej własnej już inicjatywy³³. Chodkiewiczowa była wnuczką kalwinisty, kasztelana krakowskiego Marcina Zborowskiego i tylko jeden z jej stryjów, marszałek nadworny koronny Andrzej pozostał katolikiem. Ojciec Krystyny także pozostawał wierny kalwinizmowi. Dziadek Chodkiewiczowej miał na swoim politycznym koncie między innymi wkład w dzieło odrzucenia w latach trzydziestych *Korektury praw*³⁴. Był on jednak zwolennikiem unii realnej z Litwą, a nawet wręcz jej inkorporacji do Korony. Spowinowacenie się z Chodkiewiczami nie jest jedynym dowodem zabiegów Zborowskiego, aby uzyskać wpływy na Litwie. Kasztelan gnieźnieński i hetman nadworny koronny był bowiem trzykrotnie żonaty. Po śmierci pierwszej żony pochodzącej ze śląskiej rodziny Maltzanów, ożenił się z Elżbietą, siostrą ruskiego kniazia Aleksandra Prońskiego, wojewodzica kijowskiego. Aleksander Proński za panowania

²⁸ LVIA, f. 1519, op. 1, nr 68, s. 39-39 ob.

²⁹ A. S. Radziwiłł, *Pamiętnik o dziejach w Polsce*, t. 1: 1632-1636, oprac. A. Przyboś i R. Żelewski, Warszawa 1980, s. 302.

³⁰ Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Radziwiłłów II, ks. 4.

³¹ *Urządnicy centralni i dostojnicy*, s. 203.

³² VUMB, f. 16, nr 39, k. 8-8 ob.

³³ LVIA, f. 1519, op. 1, nr 68: Metryka spraw sądowych za Stefana Batorego (1581-1585). Kwitacja z nazwiskiem Krystyny Zborowskiej, k. 276 ob.

³⁴ W. Uruszczak, *Próba kodyfikacji prawa polskiego w pierwszej połowie XVI wieku. Korektura praw z 1532 roku*, Warszawa 1979, s. 190.

Stefana Batorego był nie tylko starostą łuckim ale i stolnikiem litewskim³⁵. Chodkiewiczowie podzielili się w drugiej połowie XVI w. na kilka grup wyznaniowych. Byli wśród nich prawosławni, katolicy i ewangelicy³⁶. Krystyna Chodkiewiczowa do końca życia pozostała ewangeliczką, mimo, że jej małżonek zdecydował się z czasem na powrót do katolicyzmu³⁷.

Małżeństwa polsko-litewskie nie były rzadkim zjawiskiem. Wojewoda trocki Piotr Zbaraski był mężem Barbary, córki kasztelana krakowskiego Spytka Jordana z Zakliczyna³⁸. Praktyki takiej dowodzi również przykład Radziwiłłów, często żeniących się z przedstawicielkami rodów koronnych. Mikołaj „Rudy” Radziwiłł poślubił Katarzynę Iwieńską, bratanicę podkanclerzego Piotra Tomickiego, matkę Krzysztofa „Pioruna” Radziwiłła³⁹. Mikołaj „Czarny” Radziwiłł ożenił się natomiast z Elżbietą, córką kanclerza wielkiego koronnego Krzysztofa Szydłowieckiego. Z rodziny Kolów (Kołów) wywodzącej się z Delejowa (Dalejowa) na Rusi halickiej pochodziła matka Mikołaja „Rudego” i Barbary Radziwiłłówny. Powinowactwa te nie przyczyniały się jednak do złagodzenia separatystycznej działalności Radziwiłłów.

Warto podkreślić, że otrzymanie dóbr na obszarze Wielkiego Księstwa Litewskiego mogło być postrzegane nie tylko jako okazja do wzbogacenia się, ale i nawiązania korzystnych wpływów przydatnych w życiu politycznym. Nie mógł tego skutecznie wykorzystać ani Jan Zborowski, ani jego potomkowie. Upadek politycznego znaczenia rodziny Zborowskich, którego początek można zauważyć za panowania Stefana Batorego, miał poważne konsekwencje dla jej stanu posiadania. Wśród wysokich urzędników koronnych, którzy otrzymali w 1588 r. królewszczyzny na Litwie był miecznik koronny i starosta krzepicki Mikołaj Wolski, następny użytkownik wspomnianych wyżej dóbr wolszańskich. Wywołało to protesty odnotowane przez Sapiechę, który jednakże podkreślił, że wpływ na rozpowszechnienie się praktyki obdarzania koroniarzy ziemią w Wielkim Księstwie Litewskim mieli sami Litwini, nie pilnujący interesu własnych obywateli, niezbyt często honorowanych nadaniami w Koronie: *Vacanty siła tu już po żywych rozdano. Po panu Jordanie sandeckie starostwo panu koniuszemu obiecano pewnie, i wszystkie starostwa po panu wojewodzie poznańskim, po panu marszałku dwornym, po panu staroście śniatyńskim, już drugim rozdano, drugim naznaczono. Już też i po panu gnieźnieńskim u nas w Litwie pan Wolski miecznik koronny, starosta krzepicki Wołpę i Dubno uprosił, acz się opiram jako kot lędzie, aby tam panom poliakom nie tak często dawano opatrzenia alie jako też oni nam*

³⁵ Metryka Litewska (ML), nr 68, s. 218. Trzecią synową Marcina Zborowskiego została Katarzyna Konarska, kasztelanka kaliska (E. Opaliński, *Rodziny wielkosenatorskie w Wielkopolsce, na Kujawach i na Mazowszu za Zygmunta II. Podstawy karier*, Warszawa 2008, s. 70).

³⁶ E. Dubas-Urwanowicz, *Magnackie małżeństwa mieszane w Wielkim Księstwie Litewskim w XVI-XVII wieku*, [w:] *Władza i prestiż*, s. 564.

³⁷ M. Liedke, *Przyczyny recepcji wyznań reformowanych przez ruskich przedstawicieli elity politycznej Wielkiego Księstwa Litewskiego w drugiej połowie XVI wieku*, [w:] *ibidem*, s. 600.

³⁸ Owdowiawszy, Barbara z Jordanów Zbaraska poślubiła marszałka nadwornego koronnego Andrzeja Zborowskiego.

³⁹ Píše o tym Anna Odrzywolska-Kidawa (zob. *Podkanclerzy Piotr Tomicki /1515-1535/. Polityk i humanista*, Warszawa 2005; *Biskup Piotr Tomicki (1464-1535). Kariera polityczna i kościelna*, Warszawa 2004).

*w Polszcze dają, lecz naszy starszy sami tego prawa niechcą strzec które jest w tym dosyć jasne i sami je łamiemy*⁴⁰.

W 1588 r., po koronacji i dokonaniu konfiskat majątków należących do cezarian, Zygmunt III Waza przystąpił do uporządkowania spraw domeny królewskiej. W 1589 r. Zygmunt III wysłał jako jednego ze swoich rewizorów (komisarzy) starostę żmudzkiego Jana Kiszkę, aby określił wysokość dochodu skarbu królewskiego i przyjrzał się bliżej uprawnieniom szlachty zajmującej grunty królewskie⁴¹.

* * *

Analiza źródeł, między innymi o genealogicznym i majątkowym charakterze, ujawnia wiele ciekawych szczegółów na temat ekspansji terytorialnej wielkich rodów. Rodzi także wniosek, że jednym z podstawowych celów rodzin magnackich było zdobycie wpływów gospodarczych i politycznych o ponadterytorialnym charakterze. Wytworzone w ten sposób więzi nie zawsze jednak ułatwiały porozumienie w skomplikowanej pod względem etnicznym, wyznaniowym i politycznym I Rzeczypospolitej.

⁴⁰ Lew Sapieha do Krzysztofa Radziwiłła, Kraków 2 IV 1588, VUMB, f. 264, nr 1353, k. 49.

⁴¹ Dokument podpisany w 1589 r. przez starostę żmudzkiego Jana Kiszkę, kasztelana żmudzkiego, starostę dynemburskiego i radurskiego: VUMB, f. 32-3, k. 1.

Magdalena Ujma

INHABITANTS OF THE KINGDOM OF POLAND VIS-À-VIS
LITHUANIANS, IN LIGHT OF THE LETTERS OF LEW SAPIEHA
FROM 1585-1594

SUMMARY

One of the most important historic sources is the Lithuanian Register, whose original is kept in Moscow, with a copy on microfilm available in Vilnius. It contains transcripts of a wide variety of documents, including records of gentry and magnate families of the Grand Duchy of Lithuania; sales, leases and liens of landed property; agreements with Gdansk merchants about the grain trade; decisions relating to management of forested lands; transcripts of royal privileges granted and of wills and testaments; documents of foundations connected with Jesuit colleges. A fault of the Lithuanian Register, however, is that entries were made irregularly, which was confirmed by Grand Chancellor of Lithuania Lew Sapieha in one of his letters.

An analysis of the materials of genealogical and economic character reveals many interesting details about the territorial expansion of the great magnate clans. It leads to the conclusion that one of the primary goals of magnates was the gaining of political and economic influence beyond their home territories. But connections created for this purpose did not always facilitate communication and understanding in the complex ethnic, religious and political fabric of the old Polish Commonwealth.

Translated by Thaddeus Mirecki

